

3Y Yez Yez Yo, Yo

Tylko zostało rozumiesz nawet na papierosy,
poszłem i żarcie kupiłem i nie wiem czy kurwa do piątku wyżyję.

La-la-la-la

La-la-la-la

No to ile tego już zostało zarobione?

Sami pasjonaci, choć konta wypełnione

Teksty, które słyszę nie do końca są prawdziwe

W końcu to rozumiem teraz głosu nie ściszę

I powiem o co chodzi w tej muzycznej branży

Bo już nie mogę tego słuchać, już nie mogę na to patrzeć

Jak mówi prawie każdy - że niby nie dla kasy

A sam nie wie ile w tym jest prawdy

Ja nie będę ściemniał jak każdy z was

To jest moje pięć minut, to jest mój czas

Chcę w dobrych hotelach zostawiać napiwki

Mieć kryty basen, tą kasę i dziwki

Bujać się z laską na złotym ścigaczu

I robić gówno w błyszczącym sraczu

Hajs, flota, kasa, potrzebna jak powietrze

Chuj wbijam w tych, którzy mówią, że ja pieprzę

Chcę być niezależny, bo o to tutaj chodzi

Dorobić się czegoś póki jeszcze jestem młody

Życie to nie zawody, to nie jest żadna gra

Trzeba korzystać, bo żyje się raz

Yo! na dwa, dobra trzy, raz, cztery, czteryyy, wszyscy

Yo! nie chcę nic więcej

Videoklipy kręcę muzyka moje szczęście

Yo! nie chcę nic więcej

Przyjemne z pożytecznym łączę i zacieram ręce

Yo! nie chcę nic więcej

Videoklipy kręcę muzyka moje szczęście

(Ooo) nie chcę nic więcej

Przyjemne z pożytecznym łączę i zacieram ręce

Pos-posłuchaj-pos-posłuchajcie

I nikt nie powie ci dokładnie ile hajsu ma za płyty

Ile bierze za koncerty czy za reklamowe skity

A to wszystko tylko po to, żeby nie stracić publiki

Żeby lepiej sprzedawały się najnowsze (hity-kity)

Takie są zasady i niepisane prawa

W show-biznesie o zarobkach nigdy głośno nie rozmawiać

No bo po co? (po co?) przecież nikt nie chce zarabiać

Lepiej skromny wizerunek swój udawać

Skromność, skromność oczywista sprawa

Chcę mieć ją dla siebie nie po to by pokazać

Ale nie chcę udawać dobrej miny do złej gry

Zapierdalać cały dzień i nie mieć z tego nic

Widzisz tu sens? ej widzisz tu jakąś logikę?

Tak mi ma upłynąć całe moje krótkie ży-życie?

Ja tu mam zadanie jak na filmowym planie

Gram rolę życiową i zagram ją hitowo

Daję słowo mam tu jeszcze tyle rzeczy do zrobienia

Tu gdzie staje się problemem zwykła ludzka potrzeba

Dlatego się nie zgadzam na państwową ofertę

To mi nie wystarczy, chcę kurwa czegoś więcej

Życ godnie, mieć dla dzieciaków na zabawki

Poratować kumpli z mojej podwórkowej ławki

Z czystym sumieniem dać mamie trochę floty

Razem z bratem i Żółwikiem wyjechać kłopoty

[x2]

(Ooo) nie chcę nic więcej

Videoklipy kręcę muzyka moje szczęście

(Ooo) nie chcę nic więcej

Przyjemne z pożytecznym łączę i zacieram ręce

[x2]

Yo! nie chcę nic więcej
Videoklipy kręcę muzyka moje szczęście
Yo! nie chcę nic więcej
Przyjemne z pożytecznym łączę i zacieram ręce
Bo żyje się raz
Bez kitu oni są nienormalni
La-la-la-la dobra la-la-la-la
Wszyscy la-la-la-la
Hoo la-la-la-la
Heey la-la-la-la
La-la-la-la
Didżej la-la-la-la
Wszyscy jeszcze raz: YO!